

CZAPLA

BIULETYN SAMORZĄDOWY GMINY BORKI

ISSN 2449-7495



BORKI, KRASEW, MARUSZEWIEC, MARUSZEWIEC POFOŁWARCZNY, NOWINY, OLSZEWNICA,
OSOWNO, PASMUGI, SITNO, STARA WIEŚ, TCHÓRZEW, TCHÓRZEW-KOLONIA,
WOLA CHOMEJOWA, WOLA OSOWIŃSKA, WRZOSÓW



#05[28]

CZERWIEC/LIPIEC 2019

W TYM NUMERZE

- | | | | |
|----|--|----|---|
| 3 | Słowo Wójta | 16 | IV Bieg Pamięci Dywizjonu 303 za nami |
| 5 | Lepsza sieć wodociągowa w naszej gminie | 19 | III Gminny Festiwal Przedszkolaczka „Borkowiaczek” |
| 5 | Uruchomiliśmy Portal Partycypacji Społecznej | 20 | Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej |
| 6 | Z sesji Rady Gminy Borki | 20 | XI Spotkania z Pieśnią i Tradycją Weselną w Krasewie |
| 8 | GOPS: Posiłek w szkole i domu | 21 | Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek OSP |
| 8 | Nic tylko współczuć biednym nauczycielom | 21 | XX Jubileuszowe Spotkania Teatrów Wiejskich Teatr w Opłotkach |
| 9 | (NIE) ZWYCZAJNI LUDZIE
Rozmowa z księdzem
Waldemarem Pawelcem,
palotynem, misjonarzem,
borkowianinem | 22 | Good morning Dęblin |
| 11 | RAFAŁKI BIZNESU II Forum
Przedsiębiorczości za nami | | |
| 13 | III Gminny Turniej Wsi w Woli Chomejowej | | |

OKŁADKA: Prezydent RP Andrzej Duda oraz Wójt Gminy Borki Radosław Sałata podczas Dnia Samorządu Terytorialnego w Belwederze

Wydawca:

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Borkach
z/s w Woli Osowińskiej
ul. Wesota 29
21-345 Wola Osowińska
tel. 81 857 41 95

Redaktor naczelny – Izabela Smogorzewska

Redaktor – Małgorzata Kulikowska

Skład DTP – Ewelina Kajetaniak

czapla@gminaborki.pl

tel. do Redakcji: 81 857 42 08

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania

fragmentów tekstów i tytułów nadesłanych

materiałów oraz nie odpowiada za ich treść

i stylistykę. Warunkiem niezbędnym do

publikacji jest sygnatura autorska z możliwo-
ścią jej zastrzeżenia do wiadomości redakcji.





Szanowni Państwo,

witam się z Państwem po nieco dłuższej przerwie, ponieważ ostatni numer Czapli ukazał się jeszcze w maju. Ta przerwa, za którą najmocniej przepraszam, wynika z tego, że w ciągu ostatnich dwóch miesięcy w naszym samorządzie działo się wiele i to postaram się przybliżyć w swoim tekście.

W pierwszej kolejności dzielę się z Państwem tym, że jako reprezentant gminy Borki 27 maja br. w Belwederze uczestniczyłem w obchodach Dnia Samorządu Terytorialnego na zaproszenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Udział w tej uroczystości był nie tylko moim osobistym wyróżnieniem, ale przede wszystkim wyróżnieniem całej naszej społeczności gminnej. Cieszę się, że Prezydent RP dostrzega i docenia naszą pracę w – trzeba to przyznać – niedużym samorządzie na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej.

Naszą działalność samorządową na rzecz podnoszenia jakości Państwa życia wyróżnił także Lubelski Klub Biznesu, który 12 czerwca przyznał gminie Borki nagrodę Business Excellence w kategorii Gmina Pro-

obywatelska. Otrzymaliśmy nagrodę na postawie szczegółowej ankiety (w której wykazaliśmy liczne działania prowadzone przez gminę) oraz audytu przeprowadzonego przez przedstawicieli Lubelskiego Klubu Biznesu w Urzędzie Gminy. Z kolei 14 czerwca Ogólnopolska Federacja Przedsiębiorców i Pracodawców, Mazowieckie Zrzeszenie Handlu, Przemysłu i Usług oraz Narodowy Instytut Rozwoju Przedsiębiorczości w Warszawie przyznali mi zaszczytną nagrodę Wójta 30-lecia Wolności Rzeczypospolitej Polskiej w 30. rocznicę pierwszych częściowo wolnych wyborów w Polsce. Kapituła tego programu zdecydowała o wyróżnieniu mnie w oparciu o zdobyte wykształcenie, doświadczenie i posiadane kwalifikacje zawodowe oraz dorobek w działalności samorządowej. Naturalnie, bardzo cieszę się z obydwóch nagród. Są one dla mnie dowodem tego, że ja i mój zespół w Urzędzie Gminy pracujemy efektywnie. Jednak nie ukrywam, że zawsze najbardziej zależy mi na tym, aby z naszej pracy byli zadowoleni Państwo - Mieszkańcy gminy Borki, bo to Państwo mnie wybrali i pracuję dla Państwa.

Pisząc o zespole pracowników w Urzędzie Gminy, chciałbym przekazać Państwu informację, że z dniem 1 lipca uroczystie pożegnaliśmy wieloletnią Skarbnik Gminy Borki Danutę Gałązkę, a na nowego Skarbnika została powołana Katarzyna Krupa. Mamy także nowego Sekretarza Gminy – został nim wieloletni pracownik urzędu Michał Zajac. W pierwszych dniach lipca został rozstrzygnięty również konkurs na stanowisko Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Borkach z/s w Woli Osowińskiej. Stanowisko dyrektora zajęła jego wieloletnia pracownica Izabela Smogorzewska.



Z działalności inwestycyjnej trzeba powiedzieć, że zaczęliśmy pierwsze prace w zakresie projektu rewitalizacji gminy Borki, którego wartość wynosi ponad 5,2 miliona złotych i jest finansowany w wysokości prawie 4 milionów złotych przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Na etapie końcowym znajduje się przygotowywanie dokumentacji do postępowań przetargowych, które odbędą się na przełomie lipca i sierpnia. Pracujemy także nad realizacją projektu „Wesołe przedszkolaki w gminie Borki”. Przygotowaliśmy dokumentację oraz ogłosiliśmy przetargi na wykonanie przebudowy i remontu pomieszczeniach, które zostały przeznaczone na przedszkola w ZPO w Borkach i w Woli Osowińskiej. W sierpniu zostanie zrealizowany zakup wyposażenia przedszkoli; zostanie także zamknięte postępowanie rekrutacyjne 3 i 4-latków do placówek realizujących projekt.

Dzielę się ponadto informacją w sprawie, która doskwiera nam wszystkim od lat: sieć wodociągowa. Jej jakość zostanie podniesiona w najbliższych miesiącach. Przeszło rok temu zaczęliśmy przygotowywać dokumentację oraz 30 lipca 2018 roku złożyliśmy wniosek o dofinansowanie zadania „Przebudowa infrastruktury wodociągowej w Gminie Borki” w ramach działania 6.4 Gospodarka wodno-ściekowa RPO WL 2014-2020. W ostatnich tygodniach otrzymaliśmy informację, że nasz wniosek został zaopiniowany pozytywnie i otrzymamy dofinansowanie wysokości 2 214 100,27, a całkowita wartość projektu wyniesie 3 205 163,37 zł. Wykonamy w ramach realizacji projektu następujące prace:

1. Przebudowa sieci wodociągowej w miejscowościach Borki-Sitno,
2. Budowa sieci wodociągowej (spinki) w miejscowościach Sitno-Olszewnica,
3. Budowa sieci wodociągowej (spinki) w miejscowościach Maruszewiec-Tchórzew,
4. Przebudowa sieci wodociągowej w miejscowości Krasew Kolonia (obok wieży);
5. Rozbudowa sieci wodociągowej w miejscowości Wola Chomejowa,
6. Budowa sieci wodociągowej (spinki) w miejscowości Nowiny-Wola Osowińska,
7. Budowa sieci wodociągowej (spinki) w miejscowości Krasew (obok ujęcia),
8. Dostawa i montaż liczników wody ze zdalnym odczytem w liczbie 1 100 szt.,
9. Uruchomienie serwisu online.

Serdecznie dziękuję również naszej Radzie Gminy – myślę tu w szczególności o radnych, którzy na VIII sesji byli przeciwko (Janusz Buhaj, Tomasz Kwaśny, Andrzej Rgoulski, Stanisław Sokół) – za to że ostatecznie głosowali (z wyjątkiem Pań radnych z Woli Osowińskiej – Danuty Kucio i Beaty Guz) przyjęciem uchwały w sprawie udzielenia powiatowi radzyńskiemu dodatkowego wsparcia finansowego w budowie drogi powiatowej Ulan -Majorat-Borki. Uważam, że całe to zamieszanie

przedłużanie tej sprawy przez grupę radnych nie wpłynęło dobrze na nasze relacje ze Starostwem Powiatowym w Radzynie Podlaskim, bo postawiło pod znakiem zapytania słowność naszej Rady. Jestem zadowolony z ostatecznego wyniku tej sprawy, bo patrząc na całkowity koszt przebudowy drogi, chodników, zatok autobusowych i in., można powiedzieć, że nakłady naszej gminy są symboliczne. Cieszę się, że jakość poruszania się po drodze zarówno dla pieszych (przede wszystkim dzieci), jak i kierowców będzie dużo lepsza. Będziemy wygodniej i bezpieczniej jeździć po tym odcinku. Również nasze auta oraz sprzęt rolniczy nie będzie się niszczyć. Ciekawy jestem czy obie radne będą korzystać z tej zmodernizowanej drogi powiatowej?

Mam jeszcze jeden powód do zadowolenia: gala stypendialna. W czerwcu wręczyłem 94 stypendia dla uczniów z terenu naszej gminy. 45 osób wykazało się bardzo dobrymi wynikami w nauce, zaś 49 uczniów osiągnęło wysokie wyniki sportowe. Uważam, że takie osoby należy wspierać, bo to one będą w przyszłości decydować o dobrobycie naszego kraju. Sądzę, że stypendia przyznawane przez gminę powinny pokazać młodzieży, że jej starania są potrzebne i nagradzane.

Cieszy również fakt, że Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Wsi Olszewnica „Olszewiaczy” wystąpiło z inicjatywą utworzenia Spółdzielni Socjalnej „Czapliniec”. 12 lipca na sesji Rady Gminy została podjęta uchwała w tej sprawie. Założycielami Spółdzielni są gmina Borki oraz „Olszewiaczy”. Jestem ogromnym zwolennikiem tej inicjatywy i będę robić wszystko, aby wspierać jej działalność, ponieważ stawia sobie za cel tworzenie miejsc pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i zawodowym. Nie od dziś wiadomo, że kapitał ludzki jest podstawą rozwoju gospodarczego.

Na koniec wspomnę o naszej intensywnej działalności edukacyjnej i kulturalno-rozrywkowej. Na początku czerwca w Sitnie odbyły się II Rafałki Biznesu, na których wystąpili eksperci zajmujący się pozyskiwaniem funduszy na rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej. 15 czerwca w Krasewie odbyły się XI Spotkania z Pieśnią i Tradycją Weselną z udziałem starosty Radzyńskiego Szczepana Niebrzegowskiego. Do tegorocznych Spotkań dodano dwie atrakcje: konkurs na retrofotografię weselną oraz przejażdżkę bryczkami w tradycyjnym korowodzie weselnym. Z radością chwalebę także III Gminny Turniej Wsi, który odbył się 23 czerwca w Woli Chomejowej. W rywalizację o środki finansowe dla sołectw włączyła się zdecydowana większość naszych wsi. Bezkonkurencyjna okazała się drużyna z Krasewa. Gratuluję zarówno zwycięzcom, jak i wszystkim uczestnikom turnieju za chęć, zaangażowanie i udział. Z kolei 14 lipca w Starej Wsi odbył się coroczny Festyn Sportowo-Rekreacyjny, a w jego ramach – IV Bieg Pamięci Dywizjonu 303, na który zjechali się biegacze z całego kraju. Dodam, że przed nami jeszcze jedna bardzo ważna impreza: dożynki powiatowo-gminne w niedzielę 1-go września w Woli Osowińskiej. Radością napawa fakt, że Starostwo Powiatowe w Radzynie Podlaskim zdecydowało, że ta impreza zostanie zorganizowana właśnie w gminie Borki. Zdradzę jeszcze, że muzyczną gwiazdą dożynek będzie zespół folkowy Rokiczanka.

Życzę Państwu wszystkiego dobrego i, mam nadzieję, do zobaczenia na Dożynkach Powiatowo-Gminnych w Woli Osowińskiej.

*Z wyrazami szacunku
Wójt Gminy Borki
ppłk rez. Radosław Sałata*

LEPSZA SIĘĆ WODOCIĄGOWA W NASZEJ GMINIE

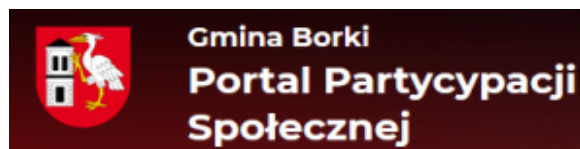
Wójt Gminy Borki Radosław Sałata z przyjemnością informuje, że gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 2 214 100,27 na modernizację sieci wodociągowej. Całkowita wartość projektu wynosi 3 205 163,37 zł.

W ramach realizacji projektu zostaną wykonane następujące prace:

1. Przebudowa sieci wodociągowej w miejscowościach Borki-Sitno,
2. Budowa sieci wodociągowej (spinki) w miejscowościach Sitno-Olszewnica,
3. Budowa sieci wodociągowej (spinki) w miejscowościach Maruszewiec-Tchórzew,
4. Przebudowa sieci wodociągowej w miejscowości Krasew Kolonia (obok wieży);
5. Rozbudowa sieci wodociągowej w miejscowości Wola Chomejowa,
6. Budowa sieci wodociągowej (spinki) w miejscowości Nowiny-Wola Osowińska,
7. Budowa sieci wodociągowej (spinki) w miejscowości Krasew (obok ujęcia),
8. Dostawa i montaż liczników wody ze zdalnym odczytem w liczbie 1 100 szt.,
9. Uruchomienie serwisu online.

Wniosek o dofinansowanie zadania „Przebudowa infrastruktury wodociągowej w Gminie Borki” złożyliśmy 30 lipca 2018 roku w ramach działania 6.4 Gospodarka wodno-ściekowa RPO WL 2014-2020. (Red.)

URUCHOMILIŚMY PORTAL PARTYCYPACJI SPOŁECZNEJ



Portal umożliwi komunikację z mieszkańcami drogą online. Projekt zakłada prowadzenie konsultacji społecznych oraz łatwy dostęp do e-usług urzędowych, udział w naborach projektów do budżetów partycypacyjnych oraz dostępu do informacji publicznej. Komunikaty w tym zakresie będą kierowane również za pośrednictwem aplikacji mobilnej eBorki.

Portal umożliwi mieszkańcom gminy Borki łatwy dostęp do e-usług z zakresu: konsultacji społecznych, udziału w podziale budżetów partycypacyjnych oraz dostępu do informacji publicznej. Informacje zamieszczane na portalu będą również rozpowszechniane przez aplikację mobilną eBorki. Aplikacja, oprócz odbierania przez mieszkańców komunikatów przesyłanych przez odpowiednie urzędy, umożliwi komunikację w drugą stronę, tj. przesyłanie zgłoszeń do urzędów (np. o usterekach czy zagrożeniach).



Platforma Partycypacji Społecznej znajduje się pod adresem internetowym konsultacje.gminaborki.pl. Wójt Gminy Borki Radosław Sałata wyjaśnia: *W ostatnich dniach gmina Borki została nagrodzona przez Lubelski Klub Biznesu szczytną nagrodą Business Excellence w kategorii Gmina Proobywatelska. To nas zobowiązuje. Chcemy nieustannie podnosić efektywność działań podejmowanych przez urząd. Chcemy wiedzieć, czego oczekują od nas mieszkańcy, dlatego stworzyliśmy internetową platformę, na której będą mieli możliwość uczestnictwa w wielu ważnych dla siebie sprawach. Uważam, że Internet jest doskonałym narzędziem do osiągnięcia tego celu.*

W ramach Portalu Partycypacji Społecznej Urząd Gminy Borki będzie świadczyć następujące e-usługi: zgłoszenie obywatelskiej inicjatyw uchwałodawczej, składanie i konsultowanie wniosków oraz propozycji do budżetu partycypacyjnego, informacja o zamówieniach publicznych i monitorowanie wybranych zamówień, informacja o planie zadań inwestycyjnych i monitorowanie realizacji wybranych zadań, zgłaszanie wniosków o informację publiczną z rejestru zawartych umów, zgłaszanie wniosków o udzielenie dotacji z budżetu jednostek samorządu terytorialnego, zgłaszanie wniosku o informację publiczną – rejestr udzielonych dotacji.

Uruchomienie platformy partycypacji społecznej wspólnej dla gmin Borki, Józefów, Leśniowice, Stoczek Łukowski i miasta Tomaszów Lubelski w ramach realizacji projektu „Regionalne Partnerstwo dla ucyfrowienia usług publicznych i partycypacji społecznej” realizowanego w partnerstwie, które

tworzą Lubelska Fundacja Rozwoju (partner wiodący) oraz partnerzy – samorządy województwa lubelskiego: gmina Borki, gmina Józefów, gmina Leśniowice, gmina Stoczek Łukowski, miasto Tomaszów Lubelski.

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014–2020, Działanie 2.1 Cyfrowe Lubelskie. Platforma partycypacji społecznej w warstwie prezentacji będzie wspólnym i jednolitym systemem dla całego partnerstwa. (Red.)

Z SESJI RADY GMINY BORKI

19 czerwca odbyła się X sesja Rady Gminy VIII kadencji (2018–2023). Była to sesja absolutoryjna, czyli można uznać, że jedna z najważniejszych w roku. Sesja absolutoryjna jest tak ważna dlatego, że Rada głosuje nad tym, czy wójt należycie i zgodnie z prawem gospodarował środkami finansowymi przewidzianymi w budżecie na dany rok. Absolutorium jest zatem swego rodzaju kontrolą Rady Gminy nad działaniami wójta w zakresie wykonania budżetu oraz oceny jego działalności. Najpierw Wójt przedkłada Radzie Gminy szczegółowe sprawozdanie z wykonania budżetu, a potem po zapoznaniu się z nim na sesji absolutoryjnej Rada podejmuje uchwałę w sprawie udzielenia albo nieudzielenia wójtowi absolutorium. To głosowanie jest ważne dla Wójta, dlatego że radni sygnalizują, czy prowadzona przez niego polityka wydatkowania środków publicznych jest akceptowana.

Na sesji absolutoryjnej jednym z punktów obrad Rady Gminy było zatem rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego z wykonania budżetu na rok 2018 przez Wójta. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych obecnych na sesji. Wszyscy jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem i zatwierdzeniem sprawozdania przedłożonego przez Wójta. Następnie Rada Gminy Borki głosowała nad podjęciem uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi z tytułu wykonania budżetu w roku 2018. Tę uchwałę podejmuje się na podstawie wyżej wymienionego sprawozdania. Mimo że sprawozdanie zatwierdzili jednogłośnie wszyscy radni, to potem przed udzieleniem absolutorium wstrzymało się troje (Beata Guz, Danuta Kucio oraz Rafał Gremplewski). Pozostali radni, zgodnie z logiką wynikającą z poprzedniego głosowania, opowiedzieli się za udzieleniem absolutorium. Można przypuszczać, że troje radnych, którzy wstrzymali się przed absolutorium, kierowało się nie merytorycznymi przesłankami, które tu były jednoznaczne, bo głosowali za przyjęciem sprawozdania finansowego.

Trzeba dodać, że w 2018 roku znowelizowano przepisy Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, które nakładają na wójtów obowiązek przedkładania Radzie Gminy raportu o stanie gminy do 31 maja. Na podstawie Raportu o stanie gminy radni z gminy Borki podjęli także uchwałę w sprawie udzielenia wójtowi wotum zaufania. Także w tym przypadku zdecydowana większość radnych była za udzieleniem Wójtowi wotum zaufania, wstrzymało się dwoje radnych (Beata Guz oraz Rafał Gremplewski), a samotny głos przeciwko udzieleniu Wójtowi wotum zaufania oddała Przewodnicząca Rady Gminy Danuta Kucio.

Wójt Gminy Borki podsumowuje głosowania: *Bardzo dziękuję wszystkim radnym, którzy uznali, że przedstawione przeze mnie sprawozdanie finansowe odzwierciedla to, że racjonalnie, zasadnie i zgodnie z prawem wydatkuję środki publiczne. Bardzo przestrzegam dyscypliny finansowej. Jako gmina*

posiadamy też pozytywne opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej. Dziękuję za to głosowanie. Dziękuję za udzielenie absolutorium i wotum zaufania. Powiem szczerze, że jeszcze bardzo zależało

mi na tym, aby radni jednak zmienili zdanie i podjęli uchwałę w sprawie dofinansowania budowy drogi powiatowej na odcinku Ulan-Majorat-Borki. Tak też się stało.

Za to także bardzo dziękuję.

W sprawie udzielenia pomocy finansowej dla powiatu radzyńskiego radni głosowali dwa razy: pierwszy raz na VIII sesji 20 maja br. Mimo, że roboty drogowe były rozpoczęte, bo radni początkowo deklarowali chęć pomocy oraz wcześniej sam Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski przyjeżdżał na sesję Rady Gminy do Borki i uzasadniał ustnie radnym, że dodatkowa pomoc jest konieczna do finalizacji inwestycji, to ostatecznie Rada Gminy Borki w maju nie udzieliła powiatowi pomocy w wyniku decyzji radnych, którzy byli przeciwko: Janusz Buhaj, Beata Guz, Danuta Kucio, Tomasz Kwaśny, Andrzej Rogulski, Stanisław Sokół. Uzasadniali takie głosowanie brakiem uzasadnienia do projektu uchwały. Tyle tylko, że radni nie zrezygnowali z głosowania na posiedzeniu Rady. Przeciwnie: **dokonali głosowania przeciwko** udzieleniu pomocy finansowej powiatowi i narazili gminę na napięte relacje ze Starostwem Powiatowym. A przecież można było zgłosić, aby przenieść głosowanie na kolejną sesję, czego nie zrobiono. Dopiero po głosowaniu przeciwko podano taką niejednoznaczną przyczynę głosowania za szkodliwym dla gminy rozwiązaniem. W wyniku drugiego głosowania 19 czerwca okazało się, że radni już zmienili zdanie, oprócz dwóch radnych z Woli Osowińskiej Beaty Guz i Danuty Kucio, które tym razem wstrzymały się od głosu. Wypada podziękować radnym, którzy zagłosowali „za” pomocą finansową powiatowi radzyńskiemu przy budowie drogi, bo ta droga wymagała remontu, poszerzenia, zapewnienia bezpieczeństwa, bo przecież codziennie uczęszczają nią mieszkańcy naszej gminy.

Analizując protokoły sesji Rady Gminy, ciekawe wydaje się głosowanie w sprawie LGBT. LGBT (Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender) jest to skrót z języka angielskiego: lesbijki, geje, biseksualni, transpłciowi). Wójt Gminy Borki Radosław Sałata przedłożył Radzie projekt stanowiska, w którym gmina wyraża wyraźny sprzeciw wobec wprowadzania ideologii osób homoseksualnych do samorządów, a więc do naszego codziennego życia. Przewodnicząca Rady Gminy złożyła wniosek, żeby ten projekt wycofać z porządku obrad, uzasadniając to tym, że projekt powinien zostać przedyskutowany na komisjach. Wójt wyjaśnił, że projekt stanowiska został rozesłany radnym dwa

tygodnie przed sesją (a więc wszyscy powinni zostać z nim zapoznani). Radny Michał Jaszczyk zapytał, dlaczego projekt nie był dyskutowany na komisjach, na co radna Beata Guz przyznała, że na jednej komisji jednak był dyskutowany. W rezultacie tylko trzech radnych: Piotr Cieślak, Marcin Jaszczyk i Bogdan Sposób opowiedzieli się za tym, aby stanowisko w sprawie LGBT zostało w porządku obrad i żeby podjąć głosowanie nad jego uchwaleniem.

Na XI sesji Rady Gminy, która odbyła się 12 lipca 2019 roku radni podjęli jeszcze jedno ważne dla naszej wspólnoty samorządowej głosowanie w sprawie utworzenia Spółdzielni Samorządowej „Czapliniec” z siedzibą w Olszewnicy. Założycielami Spółdzielni są: Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Wsi „Olszewiacy” oraz gmina Borki. Celem tej spółdzielni będzie m.in. tworzenie miejsc pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, długotrwale bezrobotnych, reintegracja społeczna członków spółdzielni, prowadzenie działalności społecznej i kulturalno-oświatowej na rzecz swoich członków i środowiska lokalnego, prowadzenie działalności sportowo-turystycznej i edukacyjno-kulturalnej w formie szkoleń, kursów, warsztatów itp. W tym głosowaniu wszyscy radni wypowiedzieli się jednomyślnie za utworzeniem „Czaplińca”.

Lp.	Imię i nazwisko radnego	wsparcie finansowe powiatu radzyńskiego w budowie drogi Ulan-Majorat-Borki			ponowne głosowanie nad udzieleniem pomocy finansowej powiatowi radzyńskiemu na budowę drogi Ulan-Majorat-Borki			głosowanie ws. usunięcia z porządku obrad stanowiska, w którym Rada Gminy wyraziłaby sprzeciw wobec zerzenia ideologii LGBT w samorządzie			udzielenie Wójtowi wotum zaufania za rok 2018			rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego z wykonania budżetu na rok 2018 przez Wójta			udzielenie absolutorium Wójtowi z tytułu wykonania budżetu w roku 2018		
		ZA	PRZECIW	WSTRZ.	ZA	PRZECIW	WSTRZ.	ZA	PRZECIW	WSTRZ.	ZA	PRZECIW	WSTRZ.	ZA	PRZECIW	WSTRZ.	ZA	PRZECIW	WSTRZ.
1	Bęczyński Henryk				X			X			X			X			X		
2	Buhaj Janusz		X		X			X			X			X			X		
3	Cieślak Piotr				X				X		X			X			X		
4	Górska Bożena								X										
5	Gremplewski Rafał				X					X	X			X					X
6	Guz Beata		X					X		X				X					X
7	Jaszczyk Marcin				X			X			X			X			X		
8	Kondaszuk Piotr	X																	
9	Król Adam	X			X					X				X					
10	Kucio Danuta						X							X					X
11	Kulenty Elżbieta				X			X			X			X			X		
12	Kwaśny Tomasz		X		X			X			X			X			X		
13	Roguski Andrzej				X			X			X			X			X		
14	Sokół Stanisław		X		X			X			X			X			X		
15	Sposób Bogdan	X			X				X		X			X			X		

(Red.)

GOPS: POSIŁEK W SZKOLE I DOMU

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Borkach informuje, że od lipca rozpoczęto realizację II modułu Wieloletniego Rządowego Programu „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019-2023 w postaci dostarczania jednego gorącego posiłku dziennie do miejsca zamieszkania podopiecznego. Świadczenie jest przeznaczone dla osób dorosłych, w szczególności starszych, niepełnosprawnych, chorych, mających trudności z samodzielnym przygotowaniem posiłku w domu, a których dochód na osobę nie przekracza 150% kryterium dochodowego z ustawy o pomocy społecznej.

W celu uzyskania informacji i skorzystania z pomocy zapraszamy do kontaktu osobistego lub telefonicznego z pracownikami socjalnymi GOPS: Jolanta Sokół (mieszkańcy: Wola Chomejowa, Osowno, Olszewnica, Nowiny, Sitno); Joanna Kot (mieszkańcy: Tchorzew, Tchorzew Kolonia, Maruszewiec Stary, Maruszewiec Nowy, Pasmugi, Stara Wieś, Wrzosów); Monika Gurtat (mieszkańcy: Wola Osowińska, Borki); Andżelika Sałata (Mieszkańcy: Krasew).

GOPS

NIC TYLKO, WSPÓŁCZUĆ BIEDNYM NAUCZYCIELOM*

Komu zawsze jest źle kto poszkodowany... nauczyciele, lekarze, górnicy, pielęgniarki. Stały zestaw koncertowy. Zawsze ta sama śpiewka, my przy łóżku pacjenta, my narażamy swoje życie, my mamy tyle poświęcenia, no ale nie o pieniądze tu przecież chodzi. Nie. Chodzi zawsze o coś jeszcze. W Czapli długi list napisali i też nie powiedzieli z konkretem o co może im chodzić. Tylko zapewnienia i przekonywania, że nie o pieniądze. To do następnego strajku, my chcemy wiedzieć dokładnie o co chodzi. To jak będzie coś o korzyściach dla szkół dla dzieci a nie do prywatnej kieszeni nauczycieli to my się chętnie przyłączymy tylko o tym nikt nie strajkuje. Ale na pewno o dzieci tu nie chodzi, bo te dzieci ktoś zostawił, ktoś nie przyszedł na lekcje, ktoś nie zapytał, czy przypadkiem nie będą się błąkać po parkach. odchodzić z lekcji i potem głosić, że chce się poparcia rodziców. To nie jest w porządku, o nie, nie. Albo jestem dobry pedagog albo nie. Na lekcji można dużo mówić jak się zachowywać jakim jest się przykładnym pedagogiem, jak się poświęca, jak męczy w pracy wszystko z dobrem dziecka, ale jak przychodzi walka o pieniądze, to już dziecko zostaje samo bez pomocy nauczyciela.

Mnie nie obchodzi czyjeś wykształcenie ale jak się mówi z wielką dumą, że tacy wykształceni nauczyciele pracują w szkołach, to aż w niejednym przypadku się chce śmiać jaka ta droga do tej wiedzy wielkiej była jakie to uczelnie wyższe pokończone.

Niech nauczyciele też trochę kultury mają i mi nie mówią co ja mam oglądać, bo ja trochę tu obejrzę i trochę tu obejrzę, a jaka jest prawda to każdy widzi. Każdy widzi, jak „mało” nauczyciele zarabiają i z takich małych pensji stać na takie samochody, co stoją na parkingach przed szkołami. Każdy widzi ile czasu nauczyciel pracuje, o której wyjeżdżają po pracy samochody z parkingu, często gęsto wyjazd jest przed południem.

Cały kraj idzie na urlop w letnie miesiące, jest problem w pracy, żeby wziąć parę dni wolnego, bo każdy chciałby iść wtedy na urlop. A nauczyciele mają dłuższy urlop w wakacje. To jest płatny urlop. Im

to też przeszkadza, bo każdy chce urlop w lecie, a oni w kwietniu lub na jesieni. Ja to rozumiem, że to jest szukanie uzasadnienia dlaczego jest źle być nauczycielem, ale proszę mi powiedzieć, czy to nie jest śmieszne, czy z tego nie chce się Wam śmiać. Czy tylko takie niedogodności ma nauczyciel.

Ja nie rozumiem jednej rzeczy, nauczyciele domagają się życia na poziomie ze swoimi oczekiwaniami jak piszą. A ta praca jest taka zła. Bo oni nie chcą pracować 18 godzin w tygodniu tylko 8 godzin dziennie to wychodzi 40 godzin jak ma każdy. To ja mam pomysł, z niewolnika nie ma pracownika, nie będą dobrze uczyć dzieci jak są tacy niezadowoleni bo nie spełnia ta praca i pieniądze oczekiwań. I dzieciom źle będzie i im też. To niech zmienią pracę. Przecież tu nikt nikogo na siłę nie trzyma. Przecież mamy wolny kraj. Jest przecież tyle możliwości. Można korzystać. Po co frustrować siebie i innych. To jest bez sensu. Niech każdy bierze sprawy w swoje ręce, a nie wychodzi w ulice i krzyczy, żeby mu dać pieniędzy. A jak popracują w innym zawodzie, to zobaczą, że oni musieli jeździć z dziećmi na wycieczki, ale w innych pracach też trzeba przyjść i po godzinach, w weekendy i w nocy jak praca tego wymaga. Nie tacy nauczyciele skrzywdzeni jak siebie malują.

Tak się nauczyciele przykładają do pracy, tyle godzin rzekomo pracują po pracy, tak się przygotowują do lekcji, a te wyniki tych egzaminów nie są takie z rewelacjami. Może powinni pomyśleć dlaczego. Korepetycje są też dzieciom niepotrzebne. Dzieci winne korepetycjom bo to jest moda, a rodzice winni też bo od razu wysyłają na korepetycje – zawsze ktoś jest winny a nie nauczyciele. Najlepiej powiedzieć, że rodzice dzieci. A ja sam mam czyste ręczki. Ja to jestem idealny. A jak się nazadaje jakiś prac domowych do pisania zamiast dziecko miałyby się sięć i nauczyć to nie, bo już czasu nie ma. A matka siedzi z dzieckiem w domu i główkuje jak tu ze wszystkim zdążyć. Tak nauczyciele się skarżą, że mogą zabrać do domu prace domowe sprawdzić. A skąd ja wiem, kto w tym domu nauczyciela

ogląda te klasówki dzieci. Ja nie chcę, żeby ktoś widział sprawdziany mojego dziecka.

Całe żądania to są tak podsycone politycznie, sami się w tym wszystkim pogubili, bo już nie wiedzą co mówić, z jednej strony mówią jacy to profesjonalści, ale dzieci przecież wszystko powiedzą, jaka która pani prowadzi lekcje, przecież to na palcach jednej ręki można policzyć, że dziecko mówi który nauczyciel dobrze uczy i który dobrze się dogaduje z dziećmi. A przy podwyżce to każdy jest super pedagog. Tu żadnej Ameryki się nie odkrywa. Piszą do tej Czapli, jakby byli z drugiego końca polski i ktoś nie znał nauczycieli ze szkół. Bądźmy poważni.

Tyle jest teraz wykształconych osób, co siedzą w domu pracy nie ma a emeryci nadal pracują: i pensja i emerytura – i jeszcze nie można nic powiedzieć, bo nie wypada, a właśnie, że wypada, tym bardziej jak komuś tak źle, to na emeryturze sobie odpocznie jak mu w szkole tak przecież źle. Dobrze Wójt mówi.

Każdy pracuje, każdy ma opłaty, każdy ma takie same ceny w sklepach, ale nauczyciel nie dość, że mało pracuje, praca lekka, to jeszcze więcej zarabia, więcej wolnego, mała odpowiedzialność, co ma powiedzieć sprzedawca, co ma powiedzieć rolnik. Oni to w ogóle mają super warunki pracy. Może zamiana?

[*Redakcja poprawiła pisownię]

Rodzic

[NIE] ZWYCZAJNI LUDZIE

Rozmowa z księdzem Waldemarem Pawelcem, Palotynem, misjonarzem, borkowianinem.

- Jak to się stało, że chłopak z Bork został pallotynem i jest dziś proboszczem parafii rzymsko-katolickiej na Ukrainie?

- Rzeczywiście pochodzę z Bork, wszystkich tu znam i mnie znają. Tu się wychowałem i ukończyłem w 1991 r. podstawówkę. Przez parę lat byłem w naszym kościele ministrantem, ale od ministranta do księdza daleka droga. Duży wpływ na moje wybory życiowe miał borkowski proboszcz, ksiądz Jan Miłosz. Szkołę średnią kończyłem w Lublinie. Było to Technikum Chemiczne przy Alejach Racławickich. Matura była w 1996 roku. Pallotynów poznałem rok przed maturą na pielgrzymce do Ostrej Bramy. Zaproszenie dostał ksiądz Michał Rozwadowski, ale sam nie mógł pojechać i dał mi je, a ja pojechałem do Wilna. Na tej pielgrzymce zetknąłem się po raz pierwszy z pallotyńcami. Pallotyni to Stowarzyszenie Życia Apostolskiego. Składamy przyrzeczenia i według nich żyjemy. Na przykład nie przyjmujemy żadnych godności kościelnych, co oznacza, że nie możemy być kanonikami, prałatami itp. Mamy także wspólnotę dóbr, a to znaczy, że np. mój komputer jest tak samo mój, jak i moich braci.

Ten pierwszy kontakt zaowocował decyzją o podjęciu tzw. postulatów. To coś w rodzaju próby trwającej 1 miesiąc, a po jej pomyślnym zakończeniu wstąpiłem na rok do nowicjatu w Wadowicach. W 1997 roku podjąłem studia w seminarium w Ołtarzewie koło Warszawy.

- Czy wybór Ukrainy jako miejsca posługi był przypadkowy?

- Uważam, że nic nie dzieje się przypadkiem. Pallotyni są na całym świecie. Jeden z moich kolegów jest w Korei Południowej, inny na wyspie Barbados, a jeszcze inny w Kolumbii. Generałem pallotynów

obecnie jest Hindus. Na całym świecie jest około 2,5 tysiąca pallotynów. Polskich pallotynów jest około 700 i jesteśmy zorganizowani w dwóch prowincjach: w Poznaniu i w Warszawie, ale służymy w przeróżnych zakątkach świata.

Ze mną było tak, że na trzecim roku studiów pojechałem na Thriduum Paschalne na Ukrainę w okolice Żytomierza. Trafiliśmy wtedy do wiosek oddalonych od samego Żytomierza, gdzie nie ma kościołów, ani księży, ale byli ludzie poszukujący księdza i jego posługi. Urzekła mnie ta atmosfera otwartości na Słowo Boże i oczekiwania na nie. Było w tym coś niezwykłego. Wyobrażałem sobie wtedy, że tak wyglądać musiała wiara pierwszych chrześcijan przed dwoma tysiącami lat. Wtedy poczułem, że jestem tam potrzebny i że tam wrócę. I tak się stało. Do końca studiów wracałem tam w okresach Wielkiej Nocy a po ich ukończeniu świadomie poprosiłem o skierowanie mnie na Ukrainę. W 2002 roku przyjąłem święcenia diakonatu, a od 2003 roku byłem wikariuszem w Dołbyszu (za komuny nosił nazwę Marchlewsk) na Żytomierszczyźnie, gdzie teraz jestem proboszczem.

- Podobno jednak nie poprzestał ksiądz na studiach w seminarium?

- Jednym z obowiązków, które spoczywają na mojej formacji jest nieustanne pogłębianie sfery intelektualnej życia, toteż już na Ukrainie wstąpiłem na świecki Uniwersytet im. Iwana Franko w Żytomierzu i ukończyłem studia z zakresu przeciwdziałania różnego rodzaju uzależnieniom wśród dorastających dzieci i młodzieży. Byłem drugim Polakiem i pierwszym katolickim księdzem, który skończył ten uniwersytet.

- Na Ukrainie żyje się ponoć trudniej niż w Polsce. Czy nie było nigdy pokusy, żeby tu wrócić i żyć wygodniej?

- Owszem były chwile słabości. Szczególnie mocno odczułem to w 2005 roku przeżywając śmierć mojego brata Mirka. No ale ponoć ze słabościami trzeba walczyć. Pomogły mi w tym także nowe obowiązki i dodatkowa praca. Otóż przez dwa lata byłem odpowiedzialny za duszpasterstwo powołań na Ukrainie i pełniłem funkcję wicedyrektora Domu Seminaryjnego w Żukowicach, a teraz już dziewiąty rok jestem proboszczem i kustoszem w Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej w Dołbyszu; tam, gdzie byłem wikariuszem.

- Proszę nam opowiedzieć nieco o swoje posłudze i pracy w parafii w Dołbyszu.

- Ze względu na specyfikę miejsca oraz uwarunkowania etniczne, kulturowe, historyczne, oraz osiemdziesięcioletnie spustoszenie w sferze religii, jakiego dokonał komunizm, proboszcz parafii rzymskokatolickiej na Ukrainie nie może się ograniczać wyłącznie do działań takich jak w parafii w Polsce. Około 70% moich parafian ma pochodzenie polskie. Przy tym język polski zachowali jedynie najstarsi. Im młodsze pokolenie, tym ze znajomością języka polskiego gorzej. Jednakże prawie wszyscy

niezależnie od wieku zachowali tożsamość narodową. Oni nie uważają się za Polonię tak jak na przykład emigranci w USA; oni uważają się za Polaków zamieszkujących na Ukrainie lub w najgorszym razie za obywateli ukraińskich polskiego pochodzenia. To dosyć drażliwa i delikatna materia, w której trzeba sporo taktu i dyplomacji w działaniu, aby nie urazić którejś ze stron. Podam taki przykład. Zakładając w Dołbyszu harcerstwo nie mogłem użyć przymiotnika polski ukraińskie, bo to tworzyłoby podziały. Nasze harcerstwo to Skauci Europy. Ale w ramach tego skautingu moi harcerze przyjeżdżają ze mną do Polski i wtedy budzi się w nich etniczna tożsamość lub dopiero zaczyna kiełkować. Ale to już dobry znak. W tego typu działaniach mamy sprzymierzeńców w Polsce, jak choćby Senat RP z jego Marszałkiem Panem Karczewskim. Dzięki temu wsparciu udało się utworzyć w Dołbyszu Izbę Pamięci upamiętniającą stalinowskie deportacje Polaków z tego terenu do Kazachstanu. Szukamy ciągle nowych sprzymierzeńców i znajdujemy np. w Siedlcach dokąd przywożę swoich harcerzy. Jesteśmy otwarci na współpracę z samorządami i nic nie stoi na przeszkodzie, by z korzyścią dla obydwu stron nawiązać jakieś formy współpracy na przykład harcerskiej, skautów z Dołbysza z harcerzami z Bork, którymi jak słyszałem, dowodzi harcmistrz Radosław Sałata.

-Czy w Dołbyszu ujawniają się echa konfliktów polsko-ukraińskich oraz ukraiński nacjonalizm?

-Dołbysz jeszcze przed II wojną światową leżał na terytorium Rosji Sowieckiej, a nie w granicach II RP. Być może dlatego nie dotknęły go takie nieszczęścia, jakie były na Wołyniu i Podolu. Było dużo mieszanych małżeństw polsko-ukraińskich, a 70% mieszkańców Marchlewszczyzny dotknęły represje ze strony Stalina tj. wywózki do Kazachstanu. Podobno w latach 40 były tam próby organizowania się ruchu Stefana Bandery, ale nieudane, gdyż miejscowi Ukraińcy z mieszanych małżeństw nie podjęli tej propozycji. Dlatego uważam, że Dołbysz to miejsce pojednania polsko-ukraińskiego, czego nie da się powiedzieć o Wołyniu i Podolu.

Domy po wywiezionych do Kazachstanu Polakach bolszewicy zasiedlali Ukraińcami ze wschodu, z okolic Doniecka i Dniepropietrowska. Po dziesięciu latach niektórzy z zesłańców zaczęli wracać do tych domów i zastali tam obcych ludzi. Nawet takie sytuacje przyjmowane były ze spokojem i bez konfliktów, gdyż w Kazachstanie to Polacy byli obcymi, a przyjmowani byli przez Kazachów przyjaźnie i bardzo często byli dokwaterowywani do kazachskich rodzin.

-Jak układają się relacje na linii Kościół-Cerkiew?

-Cerkiew na Ukrainie nie jest jednolita. Podlega aż trzem patriarchatom, a z kolei w moim okręgu katolicy stanowią silną grupę. Może właśnie dlatego z obu stron jest spora tolerancja i raczej nie wchodzimy sobie w drogę. Szczególnie patriarchat moskiewski Cerkwi Prawosławnej bywa agresywny, ale przez toczącą się na wschodzie Ukrainy wojnę traci część swoich wpływów, gdyż utożsamiany jest z agresorem. To, że mamy względny spokój z ich strony, wydaje się być pochodną konfliktu zbrojnego na wschodzie kraju i próbą utrzymania swego status quo przez cerkiew moskiewską na dotychczasowym poziomie. W moim kościele w nawie głównej stoi ołtarz przywieziony z Kijowa. Jest to ołtarz przy którym Jan Paweł II celebrował Eucharystię w czasie pielgrzymki na Ukrainę. Kiedy czyniliśmy starania o pozyskanie tego ołtarza, nikt z Kijowskiego Patriarchatu się temu nie sprzeciwił, a przecież w Kijowie ma on najwięcej do powiedzenia.

-A jak układają się relacje pomiędzy Kościołem Rzymsko-Katolickim a świeckimi władzami państwowymi?

-Cywilne władze zarówno samorządowe, jak i państwowe Ukrainy zdają sobie sprawę z siły Kościoła. Widać to szczególnie wyraźnie przed wyborami. Podam taki przykład. Początkowo opłaty za prąd i gaz dla kościołów były naliczane jak dla przedsiębiorstw, czyli znacz-

nie drożej niż dla odbiorców indywidualnych, a teraz zostały obniżone do ich poziomu. Państwo ma w Kościele sprzymierzeńca w dobrych sprawach, jak i mentora w trudnych. Inny przykład. Przy Ministerstwie Oświaty Ukrainy istnieje 30-osobowa rada składająca się z przedstawicieli różnych wyznań. Nasi przedstawiciele mają tam istotny głos w opracowywaniu programów nauczania etyki chrześcijańskiej. Bywają i trudne sprawy, na razie nie do zrealizowania. Na przykład dotychczas żaden z zabytków kultury materialnej z przeszłości, kojarzony z polską historią tych ziem, nie został wyremontowany za państwowe pieniądze. Wyraźnie widać to we Lwowie.

-Jak wygląda powszedni dzień księdza?

-Przede wszystkim żaden z nich nie jest taki sam. W domu jest nas czterech. Jeden brat jest z Polski, a dwóch z Ukrainy, ale mają polskie korzenie. Do tego cały czas są z nami jacyś goście, wolontariusze, instruktorzy itp. Obok realizacji posługi wynikającej z kalendarza liturgicznego robimy wszystko to, co księża na parafiach w Polsce: chrzty, śluby, pogrzeby. Jednak obok właściwej parafii mamy jeszcze trzy parafie dojazdowe, gdzie nie ma księży. Trzeba tam dojechać i robić to, co należy. Nie jest to zbyt daleko, bo od 10 do 30 kilometrów. Wstaję zazwyczaj o 6 rano, bo o siódmej zaczynają się nabożeństwa. Po mszy zasiadamy do wspólnej kawy. Po śniadaniu każdy idzie do swoich zajęć. Jestem diecezjalnym duszpasterzem młodzieży, a więc jeden dzień w tygodniu poświęcam temu. Jeden dzień w tygodniu poświęcam katechezie. Mamy pod opieką około 80 osób chorych, których należy odwiedzić w domach. Udzielamy się także w ośrodku pomocy społecznej dla mężczyzn upośledzonych. Nasza parafia liczy około 2200 osób. Na niedzielną mszę świętą przychodzi średnio około 700 osób.

Sporo czasu zajmują nam zajęcia z młodzieżą. Prowadzimy taką akcję o nazwie „Pięć talentów” w ramach której po lekcjach realizujemy zajęcia z młodzieżą, rozwijające talenty młodych ludzi np. muzyczne (śpiew, gra na instrumentach, taniec), ale także plastyka, czy nauka języków polskiego i angielskiego. Te zajęcia są dla młodzieży, bezpłatne, a prowadzą je fachowi instruktorzy, wolontariusze np. studenci z Uniwersytetu Warszawskiego, bądź na umowę. W realizacji tych zadań bardzo nas wspiera Fundacja Pomocy Polakom na Wschodzie, Senat RP oraz prywatni sponsorzy. Tylko w samej szkole tańca uczestniczy około 120 młodych ludzi. Mamy młodzieżową grupę teatralną, z którą byliśmy na warsztatach w Opolu. Wykorzystujemy także kontakty dwustronne polskich samorządów jak np. partnerstwo samorządowe miast Siedlce i Berdyczów.

Jest dużo pól współpracy i choć oficjalnie powinna to być współpraca pomiędzy parafiami w Polsce i na Ukrainie, to jesteśmy otwarci także na współpracę w szerszym zakresie. W imię tak pojmowanej współpracy mamy na przykład kontakty z Uniwer-

sytetem Warszawskim, którego studenci często w różnej formie pomocy na przykład wolontariackiej goszczą u nas. Dzięki takiej aktywności pozyskujemy z różnych źródeł na przykład pomoce naukowe, czy też instrumenty muzyczne.

Zgodnie z regułą naszego zakonnego stowarzyszenia sam też nieustannie doskonalę się i kształcę. Ostatnio kończę kurs protokołu dyplomatycznego, bo jest mi to potrzebne w kontaktach międzynarodowych z różnego rodzaju instytucjami centralnych szczebli.

Wziąłem się także za tłumaczenie z języka polskiego na ukraiński. Jest to głównie literatura o tematyce harcerskiej i skautowskiej. To w wielkim skrócie tyle na temat naszych codziennych zajęć. Jak widać nie ma czasu, aby się nudzić. Wieczory w naszym domu spędzamy razem. Wtedy omawia się sprawy bieżące, planuje następny dzień, ale jest także czas na lekturę i trochę telewizyjnej rozrywki. W ostatnich czasach z przyjemnością oglądaliśmy serial „Ranczo”.

- Czy na zakończenie tej rozmowy chciałby Ksiądz od siebie coś przekazać mieszkańcom naszej gminy?

- Może tylko tyle, że jestem dumny z tego, że się tu urodziłem i wychowałem. Sympatycznie wspominam lata szkole. Pozdrawiam serdecznie koleżanki i kolegów z tamtego czasu, ale także nauczycieli mojej szkoły, których bardzo dobrze wspominam, a sporo z nich ciągle w tej szkole pracuje. Jak powszechnie wiadomo mam z borkowską szkołą także związki rodzinne poprzez jej dyrektora. Szczególnie serdeczne słowa chciałbym skierować do mojej wychowawczyni Pani Anny Mitury, nauczycielki matematyki.

Moim marzeniem jest, by zrobić jeszcze w życiu coś dobrego dla środowiska mojej rodzinnej gminy, a w szczególności dla mieszkańców samej miejscowości Borki.

- Serdecznie dziękujemy za rozmowę.

- Szczęść Boże.

Rozmawiali:

Radosław Sałata i Marek Korulczyk

RAFAŁKI BIZNESU II FORUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI ZA NAMI

5-go czerwca w Sitnie odbyły się Rafałki Biznesu – II Forum Przedsiębiorczości. Jest to wydarzenie cykliczne, organizowane w celu integracji i wspierania lokalnych przedsiębiorców oraz zachęcania do podejmowania działalności na własny rachunek. *Celem forum jest pomoc lokalnym przedsiębiorcom, pokazanie nowych rozwiązań, a także spotkanie z innymi przedsiębiorcami. Chcemy dać narzędzia, dzięki którym przedsiębiorcy będą mogli zdobywać wiedzę i doświadczenie. Zapraszamy także ciekawych prelegentów, a także dzięki ankiecie sprawdzamy czego przedsiębiorcy oczekują na przyszłość i jakie tematy powinniśmy poruszać* – mówi Wójt Gminy Borki Radosław Sałata, pomysłodawca imprezy.



Tematem przewodnim tegorocznego forum były fundusze na start i rozwój biznesu. Prelekcje wygłosili specjaliści z instytucji, które na co dzień pomagają przedsiębiorcom pozyskiwać pieniądze. Olga Śniadecka z Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości przedstawiła możliwości wsparcia działalności gospodarczej z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014–2020, a w tym na: udział w targach i misjach, badania celowe, poprawianie efektywności energetycznej przedsiębiorstw, produkcji energii z OZE, wzrost konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw i in.

Z wystąpienia Danuty Sulowskiej z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego uczestnicy forum dowiedzieli się o szerokim wachlarzu usług doradczych oferowanych przez Biznes Lubelskie oraz programach, w których mogą uczestniczyć przedsiębiorcy.

Oddzielna prelekcja była dedykowana rolnikom chcącym rozpocząć pozarolniczą działalność gospodarczą. Dr Magdalena Kot z Biura Wsparcia Inwestycyjnego lubelskiej ARiMR zaprezentowała możliwości wsparcia w ramach PROW 2014–2020, m.in. premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej, dotacje na tzw. małe przetwórstwo i handel produktami rolniczymi oraz na rozwój usług rolniczych. Gościem specjalnym forum był zawodowy mówca biznesowy, autor kilku książek oraz wielu artykułów Szymon Kudła, który wystąpił z wykładem.

dem motywacyjnym. Zapraszając Prezes Zarządu LGD Zapieček w Radzynie Podlaskim Katarzynę Krupską-Grudzień z wykładem na temat stresu, organizatorzy zwrócili uwagę przedsiębiorców na znaczenie aspektów psychologicznych w miejscu pracy. Tegoroczna edycja Rafałków Biznesu przyciągnęła ponad 50 lokalnych przedsiębiorców. Wydarzenie objęło patronatem honorowym: Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek, Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski oraz Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski. Gośćmi wydarzenia byli m. in. Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek, Wicestarosta Radzyński Jarosław Ejsmont, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Radzynie Podlaskim Anna Ilczuk, Cezary Borowski oraz Mariusz Minakowski z Fundacji Edtech Hub Accelerator w Warszawie oraz wójtowe sąsiednich gmin z delegacjami przedsiębiorców.

(Red.)



III GMINNY TURNIEJ WSI W WOLI CHOMEJOWEJ



„Yabba Dabba-Doo!”... Flinstonowie, Czerwony Kapturek, Smerfy, Piotruś Pan, Królowny Śnieżki i Krasnoludki, Niezapominajka oraz Masza i Niedźwiedź to goście III Gminnego Turnieju Wsi Gminy Borki, który odbył się 23 czerwca w Woli Chomejowej.

10 sołectw z gminy Borki stanęło do współzawodnictwa. Wyzwanie podjęły reprezentacje z Krasewa, Nowin, Olszewnicy, Osowna, Sitna, Woli Chomejowej, Woli Osowińskiej, Wrzosowa, Tchórzewa Wsi oraz Tchórzewa Kolonii. Jakże bajkowo było w tym dniu na boisku przy Szkole Podstawowej w Woli Chomejowej. Wszyscy spisali się znakomicie.

Zebrane drużyny i gości powitali organizatorzy: Wójt Gminy Borki Radosław Sałata, sołtys sołectwa Wola Chomejowa Wojciech Cieślak, radny Rady Gminy Borki Piotr Cieślak, przewodnicząca KGW „Jutrzenka” Beata Cieślak oraz prowadząca Izabela Smogorzewska. Pierwszym elementem zabawy była prezentacja członków drużyn, bo w znakomitych kostiumach byli trudni do rozpoznania. Dodajmy, że każda z drużyn podjechała pod scenę bajkowymi pojazdami wykonanymi specjalnie na tę okoliczność. Największą furorę, szczególnie wśród najmłodszych, zrobiły pojazdy Flinstonów (Krasew i Wola Chomejowa) oraz łódź Piotrusia Pana (Osowno).

Konkurencje, w których potem przyszło zmierzyć się zawodnikom, to: Gąsienica, Spa Maliny, Toczenie opony, Buszujący w zbożu, Budownicz, Wróżka prawdę Ci powie, Stroje, Pojazd, Mini skoczek, Piłowanie drewna, Majka, usmaż mi jajka, Bieg farmera oraz Nocny Bieg Sołtysa.

Wszystkie konkurencje dostarczyły uczestnikom i obserwatorom niemało radości.

W wyniku walki ogromnej, pełnej poświęcenia i długotrwałej (ponad 6 godzin!) rywalizacji uczestnicy wywalczyli następujące miejsca:

1. Krasew, 2. Wola Chomejowa, 3. Sitno Wszystkim gratulujemy bardzo serdecznie. Szczegółowa klasyfikacja końcowa jest zawarta w tabeli.

Na zakończenie imprezy miała miejsce część integracyjna. Można było posilić się zupą, zjeść bigos i przegryźć coś z grilla... Były atrakcje dla dzieci (dmuchańce, wata cukrowa, balony). Wieczorem dorośli bawili się pod chmurką.

Podczas III Gminnego Turnieju Wsi rozstrzygnięto konkurs na „Lakę szmatkę” dla kół gospodyń wiejskich. Ich pomysłowość przerastała oczekiwania i wyobraźnię organizatorów. Wszystkie lalki zostały nagrodzone, a dochód z ich sprzedaży (przy najbliższej okazji) zostanie przekazany na cele dobroczynne – tym bardziej dziękujemy kołom gospodyń wiejskich za wzięcie udziału w konkursie.





Klasyfikacja końcowa III Gminnego Turnieju Wsi

Lp		Gąsienica (czas)	Spa Maliny (czas)	Płówanie drewna (czas)	Buszujący w zbożu (zł)	Budowniczy (liczba ułożonych cegieł)	Wróżka Prawdę Ci powie	Stroje drużyn	Bajkowy pojazd	Miniskoczek (metry)	Toczenie opony (czas)	Majka, usmaż mi jajka (ilość trafień)	Bieg farmera (czas)	Nocny bieg Softysa	Softa a (15) ctw	Udział Softysa w Turnieju (5 pkt)	Dogrywka (przeciąganie liny)	RAZEM (punkty)
1	Krasew	1.29.43 5 pkt	1.52.77 5 pkt	15.69 5 pkt	3,72	18 5 pkt	3 pkt	5 pkt	15 pkt	7.74 5 pkt	18.40 3 pkt	3 5 pkt	22.63 3 pkt	3.01.39	13 -2 pkt	5 pkt		62
2	Olszewnica	3.12.04	2.06.41 1 pkt	19.06 1 pkt	4,17	15				11.19	17.50	0	23.45 1 pkt	2.51.43	15	5 pkt		8
3	Wrzosów	2.51.10	2.42.28	30.66	1,50	14	1 pkt			8.03 3 pkt	16.20	2 3 pkt	28.70	1.50.78 3 pkt	14 -1 pkt	5 pkt		14
4	Sitno	2.28.43	2.01 3 pkt	23.39	5,82	16 1 pkt				9.93	17.80 1 pkt	2 3 pkt	25.32	1.31.36 5 pkt	15	5 pkt	wygrał	18
5	Wola Chomejowa	1.55.00 1 pkt	2.37.80	17.00 3 pkt	7,00 1 pkt	16 1 pkt	5 pkt	10 pkt	10 pkt	9.00	20.00 5 pkt	1 1 pkt	28.02	1.59.23 1 pkt	15	5 pkt		43
6	Tchórzew Kolonia	dyskw.	3.23.76	45.12	2,10	17 3 pkt				12.20	17.10	0	26.63	2.17.57	13 -2 pkt	5 pkt		6
7	Nowiny	dyskw.	2.13.20	28.22	9,01 5 pkt	16 1 pkt				11.79	15.50	1 1 pkt	23.47	2.25.74	14 -1 pkt	5 pkt		11
8	Osowno	1.30.92 3 pkt	2.29.79	24.11	8,20 3 pkt	16 1 pkt		5 pkt		13.11	17.20	1 1 pkt	24.43	2.00.90	15	0		13
9	Tchórzew Wieś	2.13.08	2.17.63	28.64	2,15	17 3 pkt				8.23 1 pkt	15.50	1 1 pkt	27.51	2.10.03	14 -1 pkt	5 pkt		9
10	Wola Osowińska	2.30.83	2.31.00	46.02	2,16	18 5 pkt		3 pkt		36.36	15.40	1 1 pkt	22.45 5 pkt	2.29.84	14 -1pkt	5 pkt	przegrał	18

IV BIEG PAMIĘCI DYWIZJONU 303 ZA NAMI

Wniedzielę 14 lipca br. w Starej Wsi odbył się IV Bieg Pamięci Dywizjonu 303 w ramach corocznego Festynu Sportowo-Rekreacyjnego. Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie Nasza Wspólna Sprawa Stara Wieś, gmina Borki oraz Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Borkach z/s w Woli Osowińskiej.

Honorowy patronat nad imprezą objęli: Ministerstwo Sportu i Turystyki RP, Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek, Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski, Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski.

Oficjalne otwarcie imprezy nastąpiło o godzinie 10:00 (choć biuro zawodów wydawało pakiety startowe prawie pięćset uczestnikom już od wczesnych godzin porannych). Wójt Gminy Borki Radosław Sałata jako gospodarz przywitał uczestników imprezy oraz nawiązał do jej tradycji: *Gdy patrzę jak z roku na rok liczba uczestników naszej imprezy systematycznie rośnie, wiem, że podjęliśmy słuszną decyzję, aby również w naszej gminie promować aktywność fizyczną i zdrowy styl życia. Sport to nie tylko doskonalenie ciała. Sport to w moim przekonaniu przede wszystkim doskonalenie charakteru: ćwiczenie samodyscypliny, motywacji, wytrwałości, zdrowej rywalizacji, hartu ducha. Są to te cechy, które posiadali również patroni naszego Biegu, piloci z Dywizjonu 303 – Polacy, dzięki którym Wielka Brytania zwyciężyła w słynnej bitwie o Anglię podczas II wojny światowej. Chciałbym z dumą podkreślić, że pierwszy dowódca słynnego Dywizjonu 303 płk pil. Zdzisław Krasnodębski urodził się w naszej gminie, w Woli Osowińskiej.*



Głos zabrali także goście honorowi – przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej: Dyrektor Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej Małgorzata Bogusz oraz Starosta Radzyński, członek Zarządu Powiatu Radzyńskiego Grzegorz Kowalczyk. Goście wyrazili uznanie dla sportowego charakteru imprezy oraz kultywowania pamięci o polskich Asach Przeszłości z Dywizjonu 303.

Biegi poprzedzone rozgrzewką w rytmie energetycznej muzyki wystartowały równo o 11:00. Sportowcy rywalizowali na trasach biegowych 3,303 km, 11,303 km oraz Nordic Walking na dystansie 5,303 km. Klasyfikacja końcowa IV Biegu Pamięci Dywizjonu 303 przedstawia się następująco:

TRASA 11.303 KM

Kategoria Open

Kobiety: 1. Małgorzata Wróbel, 2. Martyna Kowalczyk, 3. Monika Osińska

Mężczyźni: 1. Paweł Młodzikowski, 2. Anonimowy z Wohynia, 3. Marcin Gradek

Kategoria 16-19 lat

Mężczyźni: 1. Bartosz Trykacz

Kategoria 29 lat:

Kobiety: 1. Marlena Zielińska, 2. Katarzyna Iwaniuk-Mrocze, 3.

Ewa Wajrak,

Mężczyźni: 1. Karol Haweck, 2. Łukasz Mróz, 3. Mateusz Wysocki

Kategoria 30-39 lat

Kobiety: 1. Agnieszka Biernacka, 2. Agata Królikowska, 3. Anna Kubek

Mężczyźni: 1. Adam Chodowicz, 2. Grzegorz Machnowski, 3. Paweł Szetkowski

Kategoria 40-49

Kobiety: 1. Aleksandra Hordejuk-Gryczka, 2. Monika Hejduk, 3. Alicja Trykacz

Mężczyźni: 1. Patryk Kozłowski, 2. Grzegorz Weremko, 3. Marcin Jonik

Kategoria 50+

Kobiety: 1. Katarzyna Kopańska, 2. Elżbieta Krakowiak, 3. Jolanta Rzeźnik

Mężczyźni: 1. Stanisław Kupcic, 2. Walenty Gnyciuk, 3. Roman Stefaniuk

TRASA 3.303 KM

Kategoria Open

Kobiety: 1. Jolanta Filipińska, 2. Anna Burdach, 3. Małgorzata Chełstowska

Mężczyźni: 1. Mateusz Śliwiński, 2. Maciej Walasek, 3. Adam Burdach

Kategoria 13-19 lat

Kobiety: 1. Amelia Gruchoła, 2. Natalia Górna, 3. Gabriela Hejduk

Mężczyźni: 1. Marek Gruchoła, 2. Michał Przekaziński, 3. Maciej Mazur

Kategoria 20-29 lat

Kobiety: 1. Monika Kowalik, 2. Anna Drozdowska, 3. Sylwia Kusak

Mężczyźni: 1. Andrzej Orłowski, 2. Paweł Kowalik, 3. Mateusz Szychta

Kategoria 30-39 lat

Kobiety: 1. Urszula Stecka, 2. Angelika Zbieć, 3. Paulina Oknińska

Mężczyźni: 1. Sebastian Gadowski, 2. Grzegorz Afaltowski, 3. Marcin Drozdowski

Kategoria 40-49 lat

Kobiety: 1. Justyna Jaworska, 2. Mirosława Burdach, 3. Katarzyna Mamcarz

Mężczyźni: 1. Mariusz Kołodziej, 2. Piotr Konopka, 3. Tomasz Bastnyk

Kategoria 50+

Kobiety: 1. Anna Gawrawyńska, 2. Mirosława Belniak, 3. Joanna Wosk

Mężczyźni: 1. Robert Kapuszyński, 2. Bogdan Korniluk, 3. Dariusz Niewęglowski

TRASA 5.303 KM NORDIC WALKING

Kategoria Open

Kobiety: 1. Agata Tuzinek, 2. Joanna Włodarczyk, 3. Maria Walasek

Mężczyźni: 1. Dariusz Mackiewicz, 2. Sylwester Młeczyński, 3. Dawid Gnus

Kategoria 13-19 lat

Kobiety: 1. Milena Ilach

Mężczyźni: 1. Jakub Tuzimek

Kategoria 30-39 lat

Kobiety: 1. Sylwia Sołtysiak, 2. Anna Naruniec, 3. Paulina Stafaniuk

Kategoria 40-49 lat

Kobiety: 1. Ilona Adamczyk, 2. Joanna Świć, 3. Katarzyna Bytniewska

Mężczyźni: 1. Artur Różycki, 2. Robert Ścibiok, 3. Dariusz Sałata

Kategoria 50-59 lat

Kobiety: 1. Bożena Zbieć, 2. Małgorzata Kwaśna, 3. Anna Solecka

Mężczyźni: 1. Tomasz Kwaśny, 2. Andrzej Żytkowski, 3. Leszek Borkowski

Kategoria 60+

Kobiety: 1. Zofia Zacharczuk, 2. Krystyna Olszańska, 3. Danuta Książek

Mężczyźni: 1. Waldemar Hryciuk, 2. Antoni Chmielewski, 3. Andrzej Waloryszak

NAJSZYBSZY MIESZKANIEC GMINY BORKI

Dystans 11.303 km

Kobieta: Ewelina Karwowska

Mężczyzna: Andrzej Różycki

Dystans: 3.303 km

Kobieta: Natalia Górna

Mężczyzna: Michał Przekaziński

Nordic Walking

Kobieta: Małgorzata Kwaśna

Mężczyzna: Tomasz Kwaśny

NAJSZYBSZY MIESZKANIEC POWIATU RADZYŃSKIEGO

Dystans 11.303 km

Kobieta: Alicja Trykacz

Mężczyzna: Paweł Sitkowski

Dystans 3.303 km

Kobieta: Urszula Stecka

Mężczyzna: Paweł Kowalik

Nordic Walking

Kobieta: Aldona Korzeńowska

Mężczyzna: Dariusz Sałata



Najmłodszy Uczestnik Biegów

Aleksander Burgs

Najstarszy Uczestnik Biegów

Wojciech Wenerski

Wójt Gminy Borki Radosław Sałata oraz Członek Zarządu Powiatu Radzyńskiego Grzegorz Kowalczyk wręczyli wymienionym sportowcom puchary, książki Legenda Dywizjonu 303 Arkadiusza Pilcha oraz dyplomy, a wszyscy uczestnicy biegów dodatkowo otrzymali pamiątkowe medale zaprojektowane przez Łukasza Widza.

Podczas Festynu Sportowo-Rekreacyjnego nie zabrakło również innych konkurencji: odbyły się zawody wędkarskie z następującą klasyfikacją końcową:

Kategoria Junior

1. Marcin Kożuch
2. Dawid Zabielski
3. Aleksandra Łučko

Kategoria Senio

1. Ryszard Kożuch
2. Mirosław Szymanek
3. Marcin Siudaj

Dużym zainteresowaniem cieszyły się **zawody w dwuboju strzeleckim**.

Wyniki są następujące:

1. Tomasz Stefa
2. Piotr Szyszka
3. Sebastian Ryndak

Dziecięce zawody **Strzał do bramki** zwyciężył Marcel Matysiewicz; tuż za nim uplasował się Antoni Mitura, a trzecie miejsce na podium

zajął Krzysztof Kozieł. Mężczyźni mieli również okazję na sprawdzenie swoich sił w konkurencji **Strongman**. Bezkonkurencyjny okazał się Piotr Kowalski; drugie miejsce zajął Mateusz Choroś, a trzecie – Marek Mroczek.

Ciekawą atrakcją był występ utalentowanych gimnastyczek ze Stowarzyszenia Gimnastyki Artystycznej w Białej Podlaskiej oraz pokaz zumbi, do którego chętnie włączyła się publiczność. Wśród uczestników biegu rozdano także wiele atrakcyjnych nagród; w tym nagrodę główną – hulajnogę. Podczas Festynu Sportowo-Rekreacyjnego odbyło się również spotkanie z Arkadiuszem Pilchem

skiego, Lewczuk Sp. z o.o. z Lublina, Instytut Pamięci Narodowej (o. w Lublinie), Nauczycielska Agencja Ubezpieczeniowa S.A. z Warszawy, Stowarzyszenie Nasza Wspólna Sprawa Stara Wieś ze Starej Wsi, Strzelnica sportowa we Wrzosowie, Salon Fryzjerski Agnieszka Musikowska z Woli Osowińskiej, Gabinet Rehabilitacyjny Monika Romanowska z Radzyna Podlaskiego, Wójt Gminy Borki Radosław Sałata (prywatnie), Sekretarz Gminy Borki Michał Zając (prywatnie).
(Red.)



– autorem książki Legenda Dywizjonu 303. Autor opowiedział o historii słynnego Dywizjonu, płk. pil. Zdzisławie Krasnodębskim oraz naturalnie o książce.

O 18:30 odbył się koncert gwiazdy disco polo – zespołu Defis, który zgromadził licznych fanów muzyki. Festyn Sportowo-Rekreacyjny zakończył się tańcami pod chmurką.

Organizatorzy imprezy składają podziękowania sponsorom: Toyota Auto Podlasie z Siedlec; Lubelskie Kopalnie Surowców Mineralnych Sp. z o.o. z Lublina, Montech Sp. z o.o. z Łuszczowa Drugiego k/Lublina, Bank Spółdzielczy w Radzynie Podlaskim (o. w Borkach), piekarnia Stary Piekarz z Woli Osowińskiej, Biuro Rachunkowe Elka Zdzisław Woś z Radzyna Podlaskiego; LGD Zapiecek z Radzyna Podlaskiego; Elektryczne Usługi Projektowania i Wykonawstwa Wojciech Ciok z Radzyna Podla-



III GMINNY FESTIWAL PRZEDSZKOLAKA „BORKOWIACZEK”



Tiułowe spódniczki we wszystkich kolorach świata, rumieńce na buziach, loczki i wstążeczki, śmiech i płacz... Wszystkie te cuda mogliśmy zobaczyć na III Gminnym Festiwalu Przedszkolaka „Borkowiaczek”, który odbył się 29 maja w Zespole Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej. GOKiS i ZPO Wola Osowińska z ogromną radością informuje, że w tegorocznej edycji wzięło udział ponad 150 cudownych, młodych uczestników.

Wystąpiły przedszkolaki z:

- Punktu Przedszkolnego w Borkach (grupa 5-latków) „Słoneczka”,
- Przedszkola w Woli Osowińskiej (grupa 4-5-latków),
- Przedszkola w Woli Osowińskiej (grupa 3-latków) „Słoneczka”,
- Oddziału Przedszkolnego ze Szkoły Podstawowej w Tchórzewie Kolonii,
- Oddziału Przedszkolnego w ZPO w Woli Osowińskiej,
- Punktu Przedszkolnego w Woli Chomejowej,
- Oddziału Przedszkolnego w Borkach (grupa 4-latków) „Muchomorki”,
- Oddziału Przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Krasewie,
- Oddziału Przedszkolnego w Woli Chomejowej,
- Punktu Przedszkolnego w Borkach (grupa 3-latków) „Biedronki”,
- Punktu Przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Krasewie,
- Punktu Przedszkolnego w Tchórzewie Kolonii,
- Gabriela Kłoda,
- Nikoła Czyżak,
- Weronika Chamiło.

Po prezentacjach na szkolnej scenie dzieci zregenerowały się słodkim pączkiem i kompotem. Dziękujemy wszystkim uczestnikom i ich opiekunom i zapraszamy już za rok.

GOKiS



DZIEŃ WALKI I MĘCZEŃSTWA WSI POLSKIEJ



W Dniu Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej (12 lipca br.) Wójt Gminy Borki wraz z członkami Zarządu Powiatu Radzyńskiego Szczepanem Niebrzegowskim, Grzegorzem Kowalczykiem oraz Jerzym Bendarczykiem złożyli kwiaty pod Pomnikiem Pomordowanych w Tchorzewie. Pomnik został wzniesiony 70 lat po 6 października 1942, kiedy Niemcy rozstrzelali i zakopali dwie w lesie rodziny: Guzów i Pszkitów.

Tego samego dnia Wójt Radosław Sałata i Sołtys Nowin Radosław Bącik również zapalili znicze pod Pomnikiem Pomordowanych w Nowinach. Pomnik jest wyrazem pamięci o ofiarach pacyfikacji dokonanej przez hitlerowców 14 kwietnia 1940 roku na mieszkańcach tej wsi. Niemcy rozstrzelali wówczas 13 osób z dwóch rodzin i spalili ich domostwa.

(Red.)

XI SPOTKANIA Z PIEŚNIĄ I TRADYCJĄ WESELNĄ W KRASEWIE

W słoneczną sobotę 15 czerwca w Krasewie rozbrzmiewała pieśnią weselną. W ramach Spotkań odbyły się prezentacje ludowych zespołów i kapel odtwarzających autentyczne pieśni lub obrzędy weselne.

Imprezę uroczystie rozpoczęli: prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Zygmunt Rogoza oraz Dyrektor GOKiS (od lipca br.) Izabela Smogorzewska. Był również czas na przemówienia Starosty Powiatu Radzyńskiego Szczepana Niebrzegowskiego oraz Wicedyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie Józefa Obroślaka.

W weselny klimat wprowadziła uczestników Natalia Zajac wykonaniem piosenki pt. „W moim ogródecku”.

Po uroczystym rozpoczęciu przyszedł czas na przejazd barwnymi bryczkami weselnymi po Krasewie, którymi powozili lokalni woźnice. Słońce, muzyka, śpiew, wiatr we włosach... to wszystko towarzyszyło uczestnikom podczas przejażdżki.



Przed prezentacjami zaproszonych zespołów odbyło się rozstrzygnięcie Konkursu Fotograficznego na „Czerno-białe Wesele. Ratujemy zdjęcia ślubne i weselne z dawnych lat”. Mogliśmy je podziwiać na scenie oraz w zawieszonych na ścianach dekoracjach.

Podczas Spotkań każdy zespół otrzymał upominek – statuetkę Jaśka Muzykanta. W tegorocznej imprezie zaprezentowało się ich aż 12:

- Koło Gospodyń Wiejskich „Paprocie” z Krasewa,
- Zespół „Tchorzewianki” z Tchorzewa,
- Zespół Śpiewaczy „Olszewianki” z Olszewnicy,
- Grupa „Pod zielonym dębem”,
- Zespół Śpiewaczy z Nowin,
- Koło Gospodyń Wiejskich „Osowianki” z Osowna,
- Zespół „Złoty Kłosa” z Ułana,
- Zespół „Senior” z Kapelą z Ułana,
- Zespół „Tradycja” ze Stoku,
- Zespół „Świderżanki” ze Świderek,
- Koło Gospodyń Wiejskich z Tchorzewa,
- Zespół „Karczmiska” z Leopoldowa.

Po części oficjalnej odbył się regionalny obiad oraz wspólne śpiewanie weselne przy akompaniamencie obecnych kapel ludowych.

GOKiS



ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE JEDNOSTEK OSP

19 maja 2019 roku na boisku Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Radzynie Podlaskim odbyły się zawody sportowo-pożarnicze dla jednostek OSP szczebla gminnego. Była to świetna okazja do rywalizacji i pokazu wyszkolenia bojowego strażaków. W zawodach wzięły udział drużyny z gminy Borki, Czemierniki, Kąkolewnica, Radzyń Podlaski oraz Ulan-Majorat. Zawodnicy pokonywali sztafetę pożarniczą 7x50 m oraz wykonywali ćwiczenie bojowe.

Klasyfikacja generalna w gminie Borki przedstawia się następująco: 1. OSP Wrzosów – 118 pkt; 2. OSP Wola Chomejowa – 120 pkt; OSP Borki – 123 pkt.

Na podsumowanie Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych drużyny OSP otrzymały puchary za zajęte miejsca oraz pamiątkowe dyplomy. Drużynom uczestniczącym w zawodach dziękujemy za udział, zwycięzcom gratulujemy a jednostki OSP, które nie uczestniczyły w tegorocznych zmaganiach, zapraszamy za rok na następne gminne zawody sportowo-pożarnicze.

Z kolei 2 czerwca 2019 roku odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Zawody były rozgrywane w konkurencjach: sztafeta pożarnicza i ćwiczenie bojowe. Do zawodów przystąpiło 15 drużyn męskich i 4 drużyny żeńskie. Z gminy Borki pojechały dwie najlepsze drużyny męskie (Wrzosów, Wola Chomejowa) oraz jedna drużyna żeńska z OSP Wrzosów.

Po oficjalnym ogłoszeniu wyników zawodów przez sędziego głównego odbyła się uroczystość wręczenia nagród zwycięzcom. Tegoroczne zawody dostarczyły emocjonującej rywalizacji dla zawodników i świetnego widowiska dla publiczności.

Ewelina Kajetaniak

XX JUBILEUSZOWE SPOTKANIA TEATRÓW WIEJSKICH TEATR W OPŁOTKACH

Gorąco w powietrzu... gorąco na scenie... gorąco na parkiecie... 21 lipca to dzień, w którym scena w Sitnie świętowała XX Jubileuszowe Spotkania Teatrów Wiejskich Teatr w Opłotkach. Koło Gospodyń Wiejskich w Sitnie, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Borkach z/s w Woli Osowińskiej oraz Wójt Gminy Borki Radosław Sałata wraz zaproszonymi teatrami, widzami i mieszkańcami gminy spędzili upalne popołudnie, oglądając prezentacje teatrów wiejskich. Byli z nami ks. Kanonik Stefan Kurianowicz, Zastępca Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie Józef Obroślak oraz radni Rady Powiatu Radzyńskiego Michał Zając i Andrzej Chojnacki.

Na scenie kolejno można było obejrzeć:

- Teatr Wiejski z Sitna w sztuce „Babska polityka”,
- Stefanię Banuchę z Trzcianca w monologu „Moje życie to kabaret”,
- Zespół „Jarzębina” z Paszenek w sztuce „Sąsiedzi”,



- Zespół „Zawsze Razem” z Woli Gułowskiej w prezentacji „Określne u Sołtysa”.

Po zakończeniu prezentacji rozdano podziękowania i nagrody dla występujących aktorów i grup. Drugą częścią wydarzenia był obiad regionalny (np. pyszne drożdżowe „makówki”) oraz zabawa pod gołym niebem z „Kapelą spod Lublina”.

Dziękujemy wszystkim sponsorom, dzięki którym Jubileusz mógł się odbyć: gminie Borki, Urzędowi Marszałkowskiemu w Lublinie oraz Starostwu Powiatowemu w Radzynie Podlaskim.

W przyszłym roku będziemy świętować 100-lecie Teatru Wiejskiego z Sitna, dlatego już dziś ślemy do wszystkich zaproszenie.

Za uczestnictwo dziękują: GOKiS, KGW Sitno i Wójt Gminy Borki.

GOKiS



GOOD MORNING DĘBLIN

W dniach 4-6 czerwca w Dęblinie odbywały się pokazy grup rekonstrukcyjnych poświęconych siłom zbrojnym Stanów Zjednoczonych. Pierwszy dzień (czyli 4 lipca) był poświęcony obchodom 100-lecia współpracy wojskowej Polska - USA, która ma trochę więcej niż 100 lat. Otworzono też modelarską wystawę sprzętu lotniczego używanego przez siły powietrze USA. Na wystawie zaprezentowano około 60 modeli. Muzeum Sił Powietrznych zaproponowało zorganizowanie tej wystawy Mariuszowi Gadziale.

Kolejne dwa dni to pokazy grup rekonstrukcyjnych. Okres historyczny od roku 1755 po wiek XXI. Najwięcej inscenizacji dotyczyło II wojny światowej. Pokazano inscenizację walk z roku 1920 z wojny polsko - bolszewickiej. Niestety pogoda

pierwszego dnia uniemożliwiła „wsparcie z powietrza” wojsk polskich. Samoloty z tego okresu ucharakteryzowane na 7 eskadrę obsadzoną przez ochotników amerykańskich zaprezentowała czeska grupa PTERODACTYL FLIGHT. Loty tej grupy odbyły się nazajutrz.

W sobotę odbywały się pokazy grup rekonstrukcyjnych powiększone o „Niemców”. Poza lotami pterodactyli dzień poświęcony był głównie okresowi drugiej wojny światowej. Pokazano nie tylko wojskowych, ale też amerykańskie kobiety w mundurach i cywilu. Na koniec zaprezentowano inscenizację walk na przyczółku na Renie w 1945 roku.

MC





DOŻYŃKI

1
września
2019

Powiatowa-Gminne Wola Osowińska



Rokiczanka

Organizatorzy



Powiat
Radzyński



Gmina
Borki

PROGRAM

12:00

Msza Święta w kościele Narodzenia
NMP w Woli Osowińskiej

13:15

Przemarsz korowodu dożynkowego

14:00

Ceremoniał dożynkowy

16:00

Wręczenie odznaczeń i
nagród

16:30

Przemówienie gości

17:00

Występy artystyczne dzieci

19:00

Koncert Zespołu "ROKICZANKA"

20:00-
24:00

Zabawa "pod chmurką"



MEBLE NA WYMIAR

TEL.: 691-451-446

Oszczepalin Drugi 74

**BLISKO
SZYBKO
SOLIDNIE**



meble kuchenne



szafy wnękowe



komody



garderoby

GRATIS



wymiar



projekt



wycena